

Clavicula Salomonis

KLUCZ KRÓLA SALOMONA
WEDŁUG EDYCJI S. L. MACGREGORA MATHERSA

PRZEŁOŻYŁ

ATHANOR

AD
ARS DIAVOLI
BIBLIOTEKA DIABOLOGICZNA



WYDAWCA
ARKADIUSZ SIEJDA
KALINOWO 2026



PRZEDMOWA

S. L. MACGREGOR
MATHERS





Przestawiając to słynne dzieło magiczne badaczom nauk okultystycznych, należy poprzedzić je kilkoma uwagami wstępnymi.

Klucz Salomona, jeśli nie liczyć skróconej i niekompletnej kopii opublikowanej we Francji w XVII wieku, nigdy dotąd nie ukazał się drukiem, lecz przez stulecia pozostawał w formie rękopiśmiennej, niedostępnej dla nikogo poza nielicznymi uprzywilejowanymi uczonymi, przed którymi otwierały się najgłębsze zakamarki wielkich bibliotek. Uważam zatem za wielki zaszczyt, iż to właśnie mnie przypadło w udziale wydobyć go na światło dzienne.

Jako praźródło i skarbnica Magii Kabbalistycznej, a także źródło znacznej części Magii Ceremonialnej wieków średnich, *Klucz* zawsze uchodził wśród pisarzy okultystycznych za dzieło o najwyższym autorytecie. Zwłaszcza w naszych czasach Éliphas Lévi obrał go za wzór, na którym oparł swoje słynne *Dogme et Rituel de la Haute Magie*. Dla wtajemniczonego czytelnika dzieł Léviiego musi być oczywiste, że *Klucz Salomona* stanowił podstawowy przedmiot jego studiów. Na końcu niniejszego tomu zamieszczam fragment dawnego hebrajskiego manuskryptu *Klucza Salomona*, przetłumaczony i opublikowany w *Philosophie Occulte*, a także inwokację zwaną „Kabbalistyczną Inwokacją Salomona”, wykazującą bliskie podobieństwo do jednej z inwokacji zawartych w Księdze Pierwszej, skonstruowanej w taki sam sposób jak schemat Sefirot.

Dzieje hebrajskiego oryginału *Klucza Salomona* przedstawiono we Wprowadzeniach, istnieją jednak wszelkie podstawy, aby przypuszczać, że oryginał ten zaginął bezpowrotnie. To samo stwierdza Christian, uczeń Léviiego, w swojej *Histoire de la Magie*.

Nie widzę powodu, aby wątpić w tradycję przypisującą autorstwo *Klucza* królowi Salomonowi, albowiem między innymi Józef Flawiusz, historyk żydowski, wyraźnie wspomina o dziełach magicznych przypisywanych temu monarsze. Potwierdzają to liczne tradycje Wschodu, a jego biegłość w magii często wspomniana jest w *Księdze tysiąca i jednej nocy*.

Istnieją jednak dwa dzieła poświęcone Czarnej Magii – *Grimorium Verum* oraz *Clavicola di Salomone ridolta* – które również przypisywano Salomonowi i które niekiedy mylono z niniejszym dziełem. W rzeczywistości nie mają one z nim nic wspólnego. Są przepełnione złą magią i nie mogą dość stanowczo przestrzec praktykującego adepta przed korzystaniem z nich.

Istnieje również inne dzieło, zatytułowane *Lemegeton*, czyli *Mniejszy Klucz Króla Salomona*, zawierające liczne pieczęcie rozmaitych Duchów. Nie jest ono jednak tym samym dziełem co niniejsza księga, choć w swojej własnej dziedzinie posiada niezwykle wielką wartość.

Opracowując niniejszy tom, pominąłem jedno czy dwa doświadczenia mające w znacznej mierze charakter Czarnej Magii, które najwyraźniej zaczerpnięto z dwóch wspomnianych wyżej dzieł goetycznych. Muszę ponadto stanowczo przestrzec praktyka przed używaniem krwi. Modlitwa, pentakl oraz wonności, właściwie zastosowane, są całkowicie wystarczające, używanie krwi zaś niebezpiecznie zbliża do złej ścieżki. Niech ten, kto pomimo ostrzeżeń zawartych w niniejszym tomie postanowi czynić zło, będzie pewien, że zło to zwróci się przeciwko niemu i ugodzi go prąd zwrotny.

Niniejsze dzieło opracowano na podstawie kilku dawnych manuskryptów znajdujących się w Muzeum Brytyjskim. Wszystkie różnią się między sobą w rozmaitych szczegółach: jedne zawierają to, co inne pomijają. Niestety, wszystkie są zgodne pod jednym względem – hebrajskie słowa zostały w nich potwornie zniekształcone wskutek niewiedzy kopistów. Najgorzej przedstawiają się jednak hebrajskie napisy na Pentaklach. Litery nakreślono tam niekiedy tak niedbale, że w niektórych przypadkach są wręcz niemożliwe do odczytania. Przez kilka lat częścią mojej pracy było zatem poprawianie i przywracanie właściwych liter hebrajskich oraz magicznych Charakterów na Pentaklach. Czytelnik może więc bezpiecznie przyjąć, że w obecnej reprodukcji zostały one odtworzone tak poprawnie, jak tylko było to możliwe. Wszędzie, gdzie mogłem, poprawiałem również

hebrajskie Imiona Magiczne występujące w Koniuracjach i Penta-
klach. W nielicznych przypadkach, w których nie dało się tego
uczynić, podawałem je w najbardziej rozpowszechnionej formie,
starannie porównując przez cały czas jeden manuskrypt z drugim.
Rozdziały są w poszczególnych manuskryptach nieco inaczej uporząd-
kowane, a zawarta w nich treść została niekiedy przeniesiona w inne
miejsca. Wszędzie, gdzie było to konieczne, dodałem przypisy.

Manuskrypty, na podstawie których opracowano niniejsze dzieło,
są następujące: Add. MSS. 10,862; Sloane MSS. 1307 i 3091; Harleian
MSS. 3981; King's MSS. 288; oraz Lansdowne MSS. 1202 i 1203 –
łącznie siedem kodeksów.

Spośród nich najstarszy jest Add. MSS. 10,862, datowany na
schyłek XVI wieku. Harleian MSS. 3981 pochodzi prawdopodobnie
z połowy XVII wieku, pozostałe zaś są nieco późniejsze.

Add. MSS. 10,862 zapisano po łacinie, z użyciem licznych skrót-
ów, przez co jest trudny do odczytania. Zawiera jednak rozdziały
pominięte w pozostałych manuskryptach, a także ważne Wprowadzenie.
Jego styl jest bardziej zwięzły. Tytuł manuskryptu jest krótki i brzmi po
prostu: *Klucz Salomona, przełożony z języka hebrajskiego na ła-
cinę*. Wierną reprodukcję podpisu kopisty tego rękopisu przedsta-
wiono na rycinie 93. Pentakle narysowano bardzo niedbale.

Harleian MSS. 3981, King's MSS. 288 oraz Sloane MSS. 3091 są
do siebie podobne i zawierają tę samą treść, ujętą niemal w iden-
tyczne słowa. Ostatni z wymienionych manuskryptów posiada jed-
nak wiele błędów kopistycznych. Wszystkie trzy są w języku francu-
skim. Koniuracje oraz ich tekst są znacznie obszerniejsze niż w Add.
MSS. 10,862 i Lansdowne MSS. 1202. Ich tytuł brzmi: *Klucz Salomona,
Króla Hebrajczyków, przełożony z języka hebrajskiego na włoski
przez Abrahama Colorno, na rozkaz Jego Najjaśniejszej Wysokości
księcia Mantui, a ostatnio przełożony na francuski*. Pentakle są
znacznie lepiej narysowane i wykonane barwnymi atramentami, a w
przypadku Sloane MSS. 3091 użyto również złota i srebra.

Sloane MSS. 1307 jest w języku włoskim. Jego tytuł brzmi: *La
Clavicola di Salomone Redotta et epiloga nella nostra materna
lingua del dottissimo Gio Peccatrix*. Manuskrypt ten przepełnia
Czarna Magia i stanowi on beładną mieszaninę właściwego *Klucza
Salomona* oraz dwóch wspomnianych wcześniej ksiąg czarnoma-
gicznych. Pentakle narysowano niedbale. Zawiera on jednak część
Wprowadzenia występującego w Add. MSS. 10,862 i jest jedynym

innym manuskrypcie, który ją przekazuje, jeśli nie liczyć początku kolejnej wersji włoskiej, oprawionej razem z poprzednim manuskrypcie i noszącej tytuł *Zecorbenei*.

Lansdowne MSS. 1202 nosi tytuł *Prawdziwe Klucze Króla Salomona, autorstwa Armadela*. Jest pięknie zapisany, posiada malowane inicjały, a Pentakle zostały starannie narysowane barwnymi atramentami. Jego styl jest bardziej zwięzły, lecz pominięto w nim kilka rozdziałów. Na końcu znajdują się krótkie wyjątki z *Grimorium Verum*, wraz z Pieczęciami złych duchów. Ponieważ nie należą one do właściwego *Klucza Salomona*, nie zostały przeze mnie zamieszczone. Oczywiście podział *Klucza* obejmuje bowiem dwie księgi i żadnych więcej.

Lansdowne MSS. 1203 nosi tytuł *Prawdziwe Klucze Salomona przełożone z języka hebrajskiego na łacinę przez rabina Abognazara (Aben Ezra?)*. Jest napisany po francusku, niezwykle starannymi literami naśladowującymi druk, a Pentakle zostały dokładnie wykonane barwnymi atramentami. Chociaż zawiera treść podobną do pozostałych manuskryptów, jego układ jest całkowicie odmienny. Całość mieści się w jednej księdze, niepodzielonej nawet na rozdziały.

Starożytność sigili planetarnych potwierdza fakt, że wśród gnostycznych talizmanów znajdujących się w Muzeum Brytyjskim istnieje miedziany pierścień z sigilami Wenus, dokładnie takimi samymi jak te, które podają średniowieczni pisarze zajmujący się Magią.

Wszędzie, gdzie przywołuję psalmy, podaję ich numerację angielską, nie zaś hebrajską.

W niektórych miejscach zastąpiłem słowa „Alfa i Omega” słowem „AZOTH”, na przykład na ostrzu Noża o Czarnej Rękojeści, przedstawionego na rycinie 62. Mogę również zauważyć, że w wielu przypadkach zamiast Noża można użyć Miecza Magicznego.

Na zakończenie wspomnę jedynie, z myślą o czytelnikach nieznających języka hebrajskiego, że hebrajski zapisuje się od prawej ku lewej, a ze względu na spółgłoskowy charakter alfabetu hebrajskiego do wyrażenia tego samego słowa potrzeba mniej liter niż w języku angielskim.

Korzystam z tej sposobności, aby wyrazić wdzięczność dr. Wynnowi Westcottowi za cenną pomoc, której udzielił mi przy rekonstrukcji hebrajskich napisów na Pentaklach.

S. LIDDELL MACGREGOR MATHERS,
Londyn, październik 1888.



MOWA WSTĘPNA

*Z LANSDOWNE MSS. 1203.
PRAWDZIWE KLUCZE SALOMONA,
PRZEŁOŻONE Z JĘZYKA HEBRAJSKIEGO NA ŁACINĘ
PRZEZ RABINA ABOGNAZARA¹.*



¹ Przypuszczam, że jest to zniekształcona forma imienia „Aben Ezra”.



Każdy w dzisiejszych czasach wie, że od niepamiętnych czasów Salomon posiadał wiedzę natchnioną mądrymi naukami anioła, wobec którego okazywał tak wielką uległość i posłuszeństwo, iż oprócz daru Mądrości, o który prosił, otrzymał w obfitości wszystkie pozostałe cnoty. Stało się zaś tak, aby wiedza godna wiecznego zachowania nie została pogrzebana wraz z jego ciałem. Gdy, że tak powiem, zbliżał się do kresu życia, pozostawił swemu synowi Roboamowi *Testament*, który miał zawierać całą (Mądrość), jaką posiadał przed śmiercią. Rabini, którzy po nim troskliwie pielęgnowali (tę samą wiedzę), nazwali ów *Testament – Claviculą*, czyli *Kluczem Salomona*, i kazali wyryć go na kawałkach kory drzew, Pentakle zaś zapisali literami hebrajskimi na miedzianych płytach, aby mogły być starannie przechowywane w Świątyni, którą ów mądry król kazał wznieść.

Testament ten został w dawnych czasach przełożony z języka hebrajskiego na łacinę przez rabina Abognazara, który zabrał go ze sobą do miasta Arles w Prowansji. Tam, niezwykłym zrzędzeniem losu, starożytna hebrajska *Clavicula* – to znaczy ów jej cenny przekład – trafiła, po zniszczeniu społeczności żydowskiej w tym mieście, w ręce arcybiskupa Arles, który przełożył ją z łaciny na język polski, dokładnie w brzmieniu podanym niżej, nie zmieniając ani nie uzupełniając pierwotnego przekładu z hebrajskiego.



WPROWADZENIE

Z Add. MSS. 10,862.

*Klucz Salomona, przetłóżony na łacinę
z języka hebrajskiego.*





Zachowaj, o synu mój Roboamie, mądrość moich słów, albowiem ja, Salomon, otrzymałem ją od Pana. Wówczas Roboam odpowiedział i rzekł: Jakże zastąpiłem na to, aby w takich rzeczach iść za przykładem mojego ojca Salomona, który został uznany za godnego otrzymania wiedzy o wszystkich istotach żywych za sprawą (nauki) Anioła Bożego?

A Salomon rzekł: Słuchaj, o synu mój, przyjmij moje słowa i poznaj cuda Boże. Pewnej bowiem nocy, gdy położyłem się spać, wezwałem najświętszego Imienia Boga, IAH, i modliłem się o Niewysłowioną Mądrość, a kiedy zaczynałem już zamykać oczy, ukazał mi się Anioł Pana, Homadiel, powiedział mi łaskawie wiele rzeczy, a następnie rzekł: „Słuchaj, o Salomonie! Twoja modlitwa przed Najwyższym nie była daremna, a ponieważ nie prosiłeś ani o długie życie, ani o wielkie bogactwa, ani o dusze swoich nieprzyjaciół, lecz prosiłeś dla siebie o mądrość, aby sprawować sprawiedliwość, tak mówi Pan: »Zgodnie z twoim słowem dałem ci serce mądre i rozumne, tak iż przed tobą nie było nikogo podobnego do ciebie ani też nigdy taki nie powstanie«”.

A kiedy pojąłem mowę, którą do mnie skierowano, zrozumiałem, że posiadam wiedzę o wszystkich stworzeniach, zarówno o rzeczach znajdujących się w niebiosach, jak i o tych, które są pod niebiosami; i ujrzałem, że wszystkie pisma oraz mądrość obecnego wieku były próżne i daremne, a żaden człowiek nie był doskonały. Ułożyłem więc pewne dzieło, w którym wyłożyłem „Sekret Sekretów” i zachowałem go w ukryciu, a także ukryłem w nim wszelkie sekrety sztuk magicznych wszystkich mistrzów; to jest wszelkie

sekrety lub doświadczenia tych nauk, które w jakikolwiek sposób są warte wykonania. Zapisałem je również w tym Kluczu, aby tak jak klucz otwiera skarbiec, tak ten (Klucz) sam mógł otworzyć wiedzę i zrozumienie sztuk oraz nauk magicznych.

Dlatego, o synu mój, możesz znaleźć każde moje doświadczenie lub doświadczenie innych, i niech wszystko zostanie do nich należycie przygotowane, jak zobaczysz, że zostało przeze mnie właściwie określone: zarówno dzień i godzina, jak i wszystkie rzeczy konieczne; bez tego bowiem w tym moim dziele nie będzie nic prócz fałszu i próżności. Ukryte są w nim wszystkie sekrety i misteria, które mogą zostać dokonane; a to, co zostało (zapisane) w odniesieniu do pojedynczej dywinacji lub pojedynczego doświadczenia, to samo odnoszę do wszystkich rzeczy, które są we Wszechświecie, które były i które będą w przyszłości.

Dlatego, o synu mój Roboamie, nakazuję ci przez błogosławieństwo, którego oczekujesz od swego ojca, abyś sporządził Szkatułę z kości słoniowej i umieścił w niej, zachował oraz ukrył ten mój Klucz; a kiedy odejdę do moich ojców, proszę cię, abyś umieścił ją w moim grobowcu, obok mnie, aby w przyszłości nie wpadła w ręce niegodziwych.

I uczyniono tak, jak nakazał Salomon.

A kiedy zatem (ludzie) czekali przez długi czas, przybyli do grobowca pewni filozofowie babilońscy; a gdy się zgromadzili, natychmiast wspólnie postanowili, że pewna liczba ludzi powinna odnowić grobowiec ku jego (Salomona) czci. Kiedy zaś grobowiec odkopano i naprawiono, odnaleziono Szkatułę z kości słoniowej, a w niej Klucz Sekretów, który zabrali z radością. Gdy jednak go otworzyli, żaden z nich nie potrafił go zrozumieć z powodu niejasności słów, ich okultystycznego układu oraz ukrytego charakteru sensu i wiedzy, albowiem nie byli godni posiadania tego skarbu.

Wtedy powstał wśród nich jeden, godniejszy (od pozostałych), zarówno w oczach bogów, jak i ze względu na swój wiek, który nazywał się Iohé Grevis², i rzekł do pozostałych: *Jeśli nie udamy się do Pana i ze łzami oraz błaganiami nie poprosimy Go o wyjaśnienie, nigdy nie dojdziemy do poznania tej księgi.*

²Sądzę, że zapis ten jest poprawny, lecz imię w manuskrypcie zostało zapisane bardzo niewyraźnie, a sam rękopis jest trudny do odczytania. W innej kopii *Claviculi* zapisano je jako Iroe Grecis, uważam jednak, że jest to błąd.

Kiedy więc każdy z nich udał się na spoczynek, Iohé, upadłszy twarzą na ziemię, zaczął płakać i, bijąc się w piersi, rzekł:

Czym zasłużyłem (bardziej niż inni), skoro tak wielu ludzi nie potrafi ani zrozumieć, ani wyłożyć tej wiedzy, mimo że nie istnieje w Naturze żadna rzecz tajemna, której Pan by mi nie objawił! Dlaczego te słowa są tak niejasne? Dlaczego jestem tak pogrążony w niewiedzy?

A następnie, klęcząc i wyciągając ręce ku Niebu, rzekł:

O Boże, Stwórco wszechrzeczy, Ty, który znasz wszystkie rzeczy, który obdarzyłeś tak wielką Mądrością Salomona, Syna Króla Dawida; pozwól mi, błagam Cię, o Święty, Wszechmogący i Niepojęty Ojczy, otrzymać moc owej Mądrości, abym dzięki Twojej pomocy stał się godny dostąpić zrozumienia tego „Klucza Sekretów”.

I natychmiast ukazał mi się³ Anioł Pana, mówiąc:

Pamiętaj, że jeśli sekrety Salomona wydają ci się ukryte i niejasne, to dlatego, iż Pan tego chciał, aby taka Mądrość nie wpadła w ręce niegodziwych ludzi; przyrzeknij mi więc, że nie dopuścisz, by tak wielka Mądrość kiedykolwiek dostała się do jakiegokolwiek żywej istoty, a tym, którym cokolwiek ujawnisz, oznajmisz, że muszą zachować to dla siebie, w przeciwnym bowiem razie sekrety zostaną sprofanowane i nie przyniosą żadnego skutku.

Iohé odpowiedział: *Przyrzekam ci, że nie wyjawię ich nikomu poza osobami skruszonymi, dyskretnymi i wiernymi, i to jedynie ku chwale Pana oraz z zachowaniem wielkiej dyscypliny.*

Wówczas Anioł odpowiedział: *Idź i czytaj „Klucz”, a jego słowa, które były niejasne, staną się dla ciebie zrozumiałe.*

Po tych słowach Anioł wstąpił do Nieba w Płomieniu Ognia.

Wtedy Iohé uradował się i, pracując z jasnym umysłem, zrozumiał to, co powiedział Anioł Pana. Ujrzał również, że Klucz Salomona został przemieniony, tak iż wydał mu się całkiem jasny we wszystkich częściach. Iohé pojął, że to Dzieło może wpaść w ręce ludzi nieświadomych, i rzekł: *Zaklinam tego, w którego ręce może trafić ten sekret, przez Moc Stwórcy i Jego Mądrość, aby we wszystkich rzeczach, których pragnie, zamierza i dokonuje, strzegł, by ten Skarb nie dostał się do żadnej niegodnej (osoby), ani by nie ujawnił go nikomu nierozumnemu ani temu, kto nie boi się Boga. Jeżeli bowiem postąpi inaczej, modłę się do Boga, aby nigdy nie stał się godny osiągnięcia pożądanego skutku.*

³W manuskrypcie „mihī”, prawdopodobnie omyłka zamiast „jemu” – „ei”.

I tak złożył *Klucz*, który Salomon zachował, w Szkatułce z kości słoniowej. Słowa *Klucza* są zaś następujące, podzielone na dwie księgi i przedstawione w należyтым porządku.





WPROWADZENIE

*Z Lansdowne MSS. 1203.
Prawdziwe Klucze Salomona, przełożone
z języka hebrajskiego na łacinę
przez rabina Abognazara.*





O Synu mój Roboamie! Ponieważ spośród wszystkich Nauk nie ma żadnej pożyteczniejszej niż znajomość Ruchów Niebieskich, uznałem za swój obowiązek, stojąc u kresu życia, pozostawić ci dziedzictwo cenniejsze od wszystkich bogactw, którymi się cieszyłem. Abyś zaś mógł zrozumieć, w jaki sposób osiągnąłem ten stopień (mądrości), muszę ci opowiedzieć, że pewnego dnia, gdy rozmyślałem nad mocą Najwyższej Istoty, ukazał mi się Anioł Wielkiego Boga, kiedy mówiłem: „O, jak cudowne są dzieła Boga!”. Nagle ujrzałem na końcu gęsto ocienionej alei drzew Światło w postaci płonącej Gwiazdy, które przemówiło do mnie głosem gromu: „Salomonie, Salomonie, nie lękaj się; Pan pragnie spełnić twoje pragnienie, udzielając ci wiedzy o tym, co jest ci najmilsze. Nakazuję ci prosić Go o wszystko, czego pragniesz”. Wówczas, otrząsnąwszy się ze zdumienia, odpowiedziałem Aniołowi, że zgodnie z Wolą Pana pragnę jedynie Daru Mądrości, a dzięki Łasce Boga otrzymałem ponadto możliwość korzystania ze wszystkich niebiańskich skarbów oraz wiedzę o wszystkich rzeczach naturalnych.

Tym właśnie sposobem, mój Synu, posiadam wszystkie cnoty i bogactwa, z których, jak teraz widzisz, korzystam; abyś zaś zechciał uważnie wysłuchać wszystkiego, co zamierzam ci opowiedzieć, i starannie zachować wszystko, co zamierzam ci powiedzieć, zapewniam cię, że Łaski Wielkiego Boga staną się ci bliskie, a Stworzenia Niebiańskie i Ziemskie będą ci posłuszne; jest to nauka, która działa wyłącznie dzięki sile i mocy rzeczy naturalnych oraz czystych Aniołów, którzy nimi rządzą. Imiona tych ostatnich podam ci w należytym porządku; ich działania i szczególne zadania,

do których są przeznaczeni, wraz z dniami, którym szczególnie przewodzą, abyś mógł doprowadzić do skutku wszystko, co znajdziesz w moim „Testamencie”. We wszystkim tym obiecuję ci powodzenie, pod warunkiem że wszystkie twoje dzieła będą zmierzały wyłącznie ku czci Boga, Który dał mi władzę nie tylko nad ziemskimi, lecz także nad niebiańskimi rzeczami, to jest nad Aniołami, którymi mogę rozporządzać zgodnie ze swoją wolą i uzyskiwać od nich bardzo znaczące usługi.

Po pierwsze. Musisz zrozumieć, że Bóg, stworzywszy wszystkie rzeczy, aby były Mu poddane, zechciał doprowadzić Swe dzieła do doskonałości przez stworzenie istoty uczestniczącej w Boskim i Ziemskim, to jest Człowieka, którego ciało jest gęste i ziemskie, dusza zaś duchowa i niebiańska; któremu On poddał całą Ziemię i jej mieszkańców oraz dał Mu środki, dzięki którym może uczynić Aniołów sobie bliskimi, jak nazywam owe niebiańskie stworzenia, które są przeznaczone: jedne do kierowania ruchem Gwiazd, inne do zamieszkiwania Żywiółów, inne do wspomagania ludzi i kierowania nimi, a jeszcze inne do nieustannego wyśpiewywania chwały Pana. Możesz zatem, posługując się ich Pieczęciami i Charakterami, uczynić je sobie bliskimi, pod warunkiem że nie nadużyjesz tego przywileju, żądając od nich rzeczy przeciwnych ich naturze; przeklęty bowiem niech będzie ten, kto nadużyje Imienia Bożego i użyje wiedzy oraz dobra, którym On nas obdarzył, do złych celów.

Nakazuję ci, Synu mój, starannie wyryć w pamięci wszystko, co ci mówię, aby nigdy cię to nie opuściło. Jeżeli nie zamierzasz wykorzystywać w dobrym celu sekretów, których cię tutaj nauczam, nakazuję ci raczej wrzucić ten „Testament” do ognia, niż nadużyć mocy przymuszania Duchów; ostrzegam cię bowiem, że dobroczynni Aniołowie, znużeni i zmęczeni twoimi niegodziwymi żądaniem, ku twemu utrapieniu wykonaliby rozkazy Boga, podobnie jak ku utrapieniu wszystkich tych, którzy ze złym zamiarem nadużyliby sekretów, które On mi przekazał i objawił. Nie sądzę jednak, o Synu mój, że nie wolno ci korzystać z pomyślności i szczęścia, które mogą ci przynieść Boskie Duchy; przeciwnie, wielką przyjemność sprawia im służenie Człowiekowi, z którym wiele z tych Duchów łączy wielka przychylność i powinowactwo, Bóg przeznaczył je bowiem do zachowania i kierowania tymi ziemskimi rzeczami, które są poddane władzy Człowieka.

Istnieją różne rodzaje Duchów, stosownie do rzeczy, nad którymi panują; jedne rządzą Niebem Empirejskim, inne Primum Mobile, inne Pierwszym i Drugim Niebem Krystalicznym, inne Niebem Gwiazdzistym; istnieją także Duchy Nieba Saturna, które nazywam Saturnitami; istnieją Duchy Jowiszowe, Marsowe, Słoneczne, Wenusjańskie, Merkuriuszowe i Księżycowe; istnieją również (Duchy) w Żywiolach, podobnie jak w Niebiosach: jedne przebywają w Regionie Ognistym, inne w Powietrzu, inne w Wodzie, a inne na Ziemi. Wszystkie one mogą służyć temu człowiekowi, który będzie miał szczęście zrozumieć ich naturę i wiedzieć, jak je przyciągnąć.

Ponadto pragnę, abyś zrozumiał, że Bóg przeznaczył każdemu z nas Ducha, który nad nami czuwa i strzeże naszego życia. Są one nazywane Geniuszami i są, podobnie jak my, istotami elementarnymi, chętniej zaś służą tym, których temperament odpowiada Żywiolowi zamieszkiwanemu przez owe Geniusze; na przykład, gdybyś miał temperament ognisty, to jest sangwiniczny, twój geniusz byłby ognisty i poddany Imperium Baëla. Oprócz tego istnieją szczególne pory przeznaczone do inwokacji tych Duchów, przypadające na dni i godziny, w których posiadają one władzę i absolutne panowanie. Z tego właśnie powodu w poniższych tabelach zobaczysz, jakiej Planecie i jakiemu Aniołowi podlega każdy Dzień i każda Godzina, wraz z należącymi do nich Barwami, Metalami, Ziołami, Roślinami, Zwierzętami Wodnymi, Powietrznymi i Ziemskimi oraz Kadzidłem właściwym każdemu z nich, a także w której stronie Wszechświata pragną być przywoływane. Nie pominęto również należących do nich Koniuracji, Pieczęci, Charakterów i Boskich Liter, dzięki którym otrzymujemy moc wejścia w sympatię z tymi Duchami.





PENTAKLE





TU NASTĘPUJĄ ŚWIĘTE PENTAKLE, PRZEDSTAWIONE WE WŁAŚCIWYCH IM FIGURACH I CHARAKTERACH, WRAZ Z ICH SZCZEGÓLNYMI MOCAMI; DO UŻYTKU MISTRZA SZTUKI

PORZĄDEK PENTAKLI

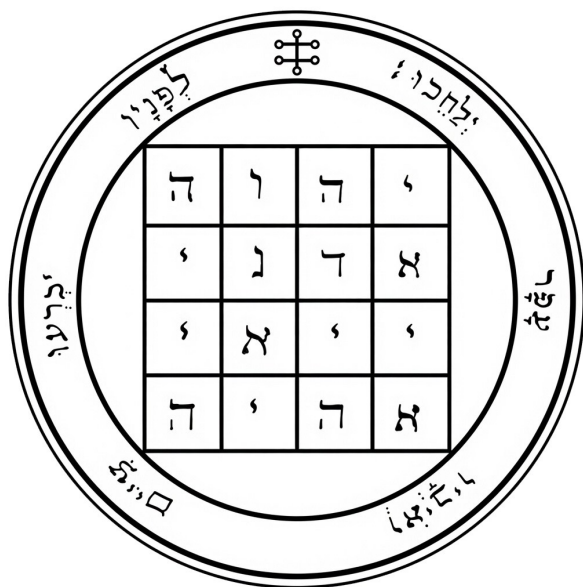
1. Siedem Pentakli konsekrowanych Saturnowi = czarne.
2. Siedem Pentakli konsekrowanych Jowiszowi = niebieskie.
3. Siedem Pentakli konsekrowanych Marsowi = czerwone.
4. Siedem Pentakli konsekrowanych Słońcu = żółte.
5. Pięć Pentakli konsekrowanych Wenus = zielone.
6. Pięć Pentakli konsekrowanych Merkuremu = barwy mieszane.
7. Sześć Pentakli konsekrowanych Księżycowi = srebrne.

Nota redaktorska do Ryciny 1: Mistyczna Figura Salomona – występuje ona jedynie w dwóch manuskryptach: Lansdowne MSS. 1202 i 1203. Została zamieszczona przez Lévięgo w jego *Dogme et Rituel de la Haute Magie* oraz przez Tychona Brahego w jego *Calendarium Naturale Magicum*, lecz w obu przypadkach bez hebrajskich słów i liter, prawdopodobnie dlatego, że zostały one tak dalece zniekształcone przez nieuczonych kopistów, iż stały się nierozpoznawalne. Po długotrwałej pracy i dokładnym zbadaniu figury doszedłem do przekonania, że słowa znajdujące się wewnątrz symbolu miały przedstawiać Dziesięć Sefirot, rozmieszczonych w postaci

Drzewa Życia, z Imieniem Salomona po prawej i lewej stronie. Ota-
czające je znaki miały natomiast przedstawiać dwadzieścia dwie litery
Alfabetu Hebrajskiego. Dlatego też odtworzyłem je w tej postaci.
W każdym z obu przypadków rycina ta stanowi frontyspis wspo-
mnianego manuskryptu.

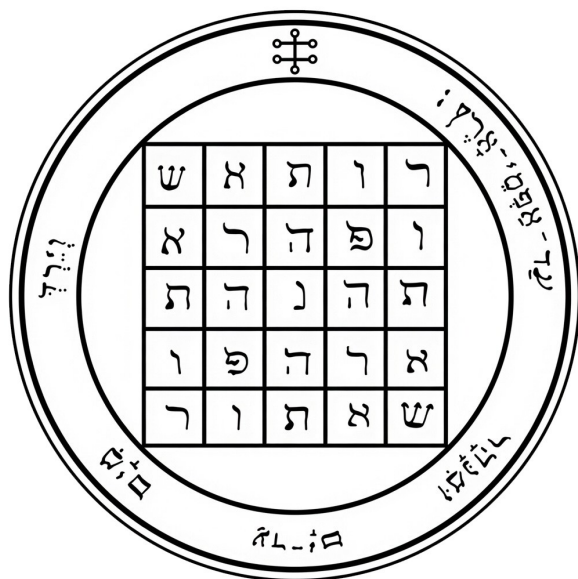






Rycina 11. Pierwszy Pentakl Saturna – Pentakl ten posiada wielką wartość i użyteczność we wzbudzaniu trwogi w Duchach. Kiedy zatem zostanie im ukazany, poddają się, a klękając przed nim na ziemi, okazują posłuszeństwo.

Nota redaktorska: Hebrajskie litery znajdujące się wewnątrz kwadratu stanowią cztery wielkie Imiona Boga, zapisywane czterema literami: IHVH, Jod, He, Vau, He; ADNI, Adonai; IIAI, Yiai (Imię to ma tę samą wartość liczbową w języku hebrajskim co Imię EL); oraz AHIH, Eheieh. Otaczający go werset hebrajski pochodzi z Psalmu LXXII, 9: „Etiopczycy uklęką przed Nim, a Jego nieprzyjaciele będą lizać proch”.



Rycina 12. Drugi Pentakl Saturna – Pentakl ten posiada wielką wartość przeciwko przeciwnościom, a szczególnie służy do poskramiania pychy Duchów.

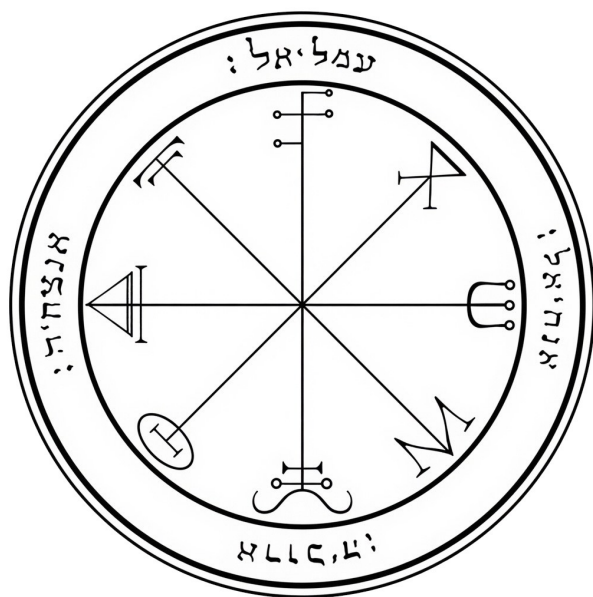
Nota redaktorska: Jest to słynny:

SATOR,
AREPO,
TENET,
OPERA,
ROTAS,

najdoskonalszy istniejący przykład podwójnego akrostychu pod względem układu liter. Jest on wielokrotnie wspomniany w źródłach dotyczących średniowiecznej Magii, lecz tylko nieliczni wiedzieli,

że wywodzi się z niniejszego Pentaklu. Na pierwszy rzut oka można dostrzec, że jest to kwadrat pięć na pięć, zawierający dwadzieścia pięć liter, które wraz z jednością dają dwadzieścia sześć – wartość liczbową IHVH. Otaczający go werset hebrajski pochodzi z Psalmu LXXII, 8: „Panowanie Jego rozciągać się będzie od jednego morza do drugiego i od rzeki aż po krańce ziemi”. Fragment ten również składa się z dokładnie dwudziestu pięciu liter, a jego całkowita wartość liczbową (przy uwzględnieniu podwyższonych wartości liter końcowych), dodana do wartości Imienia Elohim, jest dokładnie równa całkowitej wartości liczbowej dwudziestu pięciu liter znajdujących się w Kwadracie.





Rycina 13. Trzeci Pentakl Saturna – Powinien zostać sporządzony wewnątrz Magicznego Kręgu i jest właściwy do użycia nocą, kiedy przywołujesz Duchy natury Saturna.

Nota redaktorska: Na końcach promieni Mistycznego Koła znajdują się Magiczne Charaktery Saturna. Otaczają je Imiona Aniołów: Omeliel, Anachiel, Arauchia i Anazachia, zapisane po hebrajsku.



Rycina 14. Czwarty Pentakl Saturna – Pentakl ten służy przede wszystkim do wykonywania wszelkich doświadczeń i operacji dotyczących ruiny, zniszczenia i śmierci. Kiedy zaś zostanie sporządzony w pełnej doskonałości, służy również do przywoływania od strony Południa tych Duchów, które przynoszą wieści.

Nota redaktorska: Hebrajskie słowa rozmieszczone wzdłuż boków trójkąta pochodzą z Księgi Powtórzonego Prawa VI, 4: „Słuchaj, o Izraelu, IHVH ALHINV jest IHVH ACHD”. Otaczający go werset pochodzi z Psalmu CIX, 18: „Przyodział się przekleństwem jak szatę; niech więc przeniknie ono do jego wnętrza jak woda i jak oliwa do jego kości”. W środku Pentaklu znajduje się mistyczna litera Jod.